

Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 27 maja 2019 r., godz. 18.00

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) **Wniosek mieszkańców o podjęcie uchwały intencyjnej w sprawie poprawy stanu ul. Pelikana.**
- 2) **Korespondencja, sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Ad 1) Wniosek w sprawie poprawy stanu ul. Pelikana z dn. 17 kwietnia 2019 r. (w sprawie BR.0012.12.6.2019, kor. nr UM.387385.2019)

W tej części posiedzenia udział wzięli przedstawiciele wnioskodawców wraz ze swoim pełnomocnikiem.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski odczytał wniosek mieszkańców oraz poinformował o wpływie pisma, w którym do sprawy odniósł się Zastępca Prezydenta Miasta. Przewodniczący poinformował gości, że Komisja zwróciła się do radcy prawnego z prośbą o opinię, czy Rada Miasta może podjąć uchwałę intencyjną, w której zobowiąże organ wykonawczy, czyli Prezydenta Miasta, do określonego działania. Następnie Przewodniczący oddał głos pełnomocnikowi wnioskodawców.

Pełnomocnik wnioskodawców poinformował, że problem wnioskodawców związany jest z dojazdem do nieruchomości ze względu na stan drogi. Podkreślił, iż wie, że Rada Miasta nie może Prezydenta do czegoś zobowiązać, może jednak zwrócić się do niego, za pomocą uchwały, o zrobienie czegoś. Poinformował, że od 5-6 lat trwa intensywna zabudowa okolicy. Droga gruntowa nie posiada pobocza, chodnika, ani odwodnienia. Najgorzej sytuacja wgląda po opadach, kiedy utrudniony jest ruch pieszych. Droga jest podmywana, a wody gruntowe są wysoko. Jezdnia jest dziurawa, jeżdżą po niej ciężarówki, które stanowią zagrożenie dla wracających ze szkoły dzieci. Pełnomocnik zaznaczył, że mieszkańcom nie chodzi o konfrontację z miastem, ale rozwiązanie problemu i uniknięcie nieszczęścia. Mieszkańcy zdają sobie sprawę, że trzeba znaleźć środki finansowe na ten cel. Chcieliby wiedzieć, kiedy ta inwestycja drogowa zostanie przeprowadzona. W chwili obecnej liczą przynajmniej na wybudowanie prowizorycznego chodnika, ponieważ trudno się przemieszczać po okolicy. Mieszkańcy obawiają się, że problem będzie narastać, ponieważ okolica rozbudowuje się. Dziury w jezdni są wypełniane, ale deszcze to wypłukują, szkoda więc środków na takie działania. Mieszkańcy liczą na to, że Rada Miasta zwróci się do Prezydenta za pośrednictwem uchwały o wykonanie prac, co zwróci jego uwagę na potrzeby mieszkańców i przybliży rozwiązanie problemu. Pełnomocnik poinformował, że dla drogi było już wydane zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, tzw. ZRID. Pojawiały się również propozycje partycypowania przez mieszkańców w inwestycji.

Radny Michał Jaśniok przypomniał, że pierwotnie działki w tym rejonie były rolne, a potem kupił je deweloper, który wybudował lokale, które nabyli mieszkańcy. Radny zapytał, czy deweloper zobowiązał się wobec nich do wybudowania ciągów komunikacyjnych.

Jeden z mieszkańców wyjaśnił, że deweloper nie zobowiązał się, nie było z nim negocjacji. Droga była i mieszkańcy widzieli, jaki jest jej stan. Mieszkańcy kupowali domy w zabudowie szeregowej, niektórzy budowali domy sami.

Radny Michał Jaśniok zapytał, z czego wynikało, że mieszkańcy nie mieli zagwarantowanej drogi.

Mieszkańcy wyjaśnili, że mają drogę wewnętrzną, wybrukowaną, ale ul. Pelikana to droga miejska.

Radny Michał Jaśniok wskazał, że można znaleźć wiele przykładów inwestycji, kiedy deweloperzy budują osiedla i sprzedają lokale, po czym okazuje się, że nie ma drogi dojazdowej, a mieszkańcy zwracają się o jej wykonanie do miasta.

Jeden z mieszkańców poinformował, że kiedy poprzez zmianę planu zagospodarowania przestrzennego możliwe stało się przekwalifikowanie ziemi rolnej na działki budowlane, miasto wytyczyło drogi i wybudowało rondo. Deweloper uzyskał zgodę na budowę przy ul. Kolibrów. Nie zapewniono dojazdu do drogi publicznej, więc miasto wstrzymało inwestycję. Kiedy deweloper zapewnił dojazd, miasto odebrało budowę i przejęło drogę. Ta droga z destruktu spełniała swoją rolę, dopóki nie wzmożyły się w okolicy inwestycje. Mieszkańcy podkreślili, że zwracają się do miasta, ponieważ droga jest miejska. Właścicielka sprzedająca działki rolne przekazała miastu duży teren przeznaczony na dojazd. Część tej działki została podobno sprzedana przez miasto. Mieszkańcy wskazali także, że płacą w Gliwicach podatki i chcieliby tu zostać. Życzyliby sobie również wprowadzenia w okolicy tzw. „strefy zamieszkania”, ponieważ wielu kierowców przekracza dopuszczalną prędkość.

Radny Michał Jaśniok stwierdził, że, prawdopodobnie, grunt został miastu przekazany za odszkodowaniem. Miasto nie zamierzało w tym miejscu realizować drogi o określonych parametrach. Radny zapytał, skąd mieszkańcy powzięli informację, że środki na drogę były zaplanowane w budżecie i czy na tej podstawie podejmowali decyzję o zakupie nieruchomości.

Jeden z mieszkańców wyjaśnił, że takie były pogłoski.

Pełnomocnik wnioskodawców wyjaśnił, że droga była w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, więc miasto niejako samo zachęcało do budowania się. Dodał, że drogi są budowane ze środków publicznych, gdyż jest to zadanie własne gminy.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski podsumował, że mieszkańcy oczekują zapewnienia, że droga zostanie naprawiona. Zapytał wnioskodawców, czy chcą utwardzenia drogi już teraz, kiedy trwają inwestycje budowlane; czy jest sens teraz wykonać drogę, która będzie niszczona.

Jeden z mieszkańców zaproponował wydzielenie pasa z boku, poza obszarem, gdzie jeździ ciężki sprzęt. Maszyny poruszają się po początkowym odcinku.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zwrócił uwagę, że w tym miejscu mogą jeszcze powstać kolejne budynki.

Jeden z mieszkańców wyjaśnił, że problem wzięt się z uzbrajania terenu. Droga została zdegradowana nie przez mieszkańców, więc powinna zostać odtworzona do stanu, w jakim się znajdowała pierwotnie.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że droga powinna zostać odtworzona przez inwestora, ale tak się nie stało. W związku z tym, Przewodniczący zastanowił się, czy jest sens remontować drogę już teraz.

Jeden z mieszkańców uznał, że na tym obszarze była projektowana droga, więc mieszkańcy mieli prawo przypuszczać, że powstanie. Droga wykonana przez dewelopera była prowizoryczna i nie ma szans długo przetrwać. Wskazał także na kwestię bezpieczeństwa mieszkańców, zwłaszcza dzieci.

Radny Jacek Trochimowicz wyraził przekonanie, że Komisja jest po to, by wnikliwie rozpatrzyć sprawę i pomóc mieszkańcom.

Radny zapytał także, czy kierowana wcześniej do miasta korespondencja miała formę petycji z dołączonymi podpisami mieszkańców, bo ma to zwykle znaczenie.

Mieszkańcy potwierdzili.

Radny Jacek Trochimowicz dodał, że sprawa jest złożona, a proces inwestycyjny jest nadal kontynuowany. Radny zapewnił, że radni zrobią wszystko w zakresie swoich kompetencji, aby nadać sprawie bieg.

Radny Michał Jaśniok stwierdził, że z dyskusji wynika, że mieszkańcom nie chodzi o uchwałę intencyjną w sprawie zwrócenia się do Prezydenta Miasta, a raczej o intencję poprawy infrastruktury. Kolejną kwestią jest egzekucja odszkodowań. Priorytetem jest natomiast wykonanie ciągu pieszego. Wniosek łączy więc trzy wątki – pozostaje pytanie, czy uda się je rozpatrzyć łącznie. Następnie radny zapytał mieszkańców, gdzie powinien przebiegać ciąg pieszy.

Mieszkańcy wyjaśnili, że powinien się on znaleźć od strony ul. Orłów, może być w śladzie docelowym lub innym.

Radny Michał Jaśniok wyjaśnił, że cieszy go powstawanie nowych osiedli, ale pozostaje pytanie, na ile deweloper może niszczyć drogi.

Pełnomocnik mieszkańców poinformował, że cieszy się ze słów, iż trzeba rozważyć aspekty prawne. Mieszkańcy nie znają przyczyn, dlaczego się im odmawia, oczekują dialogu i jakiejś odpowiedzi. Mieszkańcy chcieliby uzyskać odpowiedź na następujące pytania: czy i ewentualnie kiedy jest możliwe wykonanie ciągu pieszego, dlaczego teraz nie można wykonać prac.

Radny Jacek Trochimowicz uznał, że należy sprawdzić, w czyich to leży kompetencjach. Być może udałoby się nakreślić perspektywę czasową. Wymaga to szerszego spojrzenia na zarządzanie tym terenem.

Radny Michał Jaśniok zauważył, że nakładają się tam trasy kilku deweloperów.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poinformował, że wolałby poczekać, żeby nie zrobić czegoś zbyt pochopnie. Komisja czeka na opinię prawną, ale zapewnia, w imieniu radnych, że skieruje do Prezydenta Miasta pismo, w którym zwróci jego uwagę na sprawę ul. Pelikana. W piśmie Komisja zwróci uwagę na kwestie takie jak: ciąg pieszy, wprowadzenie strefy zamieszkania, egzekwowanie dobrego stanu majątku i odszkodowań od deweloperów, skorelowanie ze sobą prac deweloperskich oraz doraźne utrzymanie drogi.

Radny Jacek Trochimowicz uznał, że warto wybrać wariant związany z bezpieczeństwem i niekoniecznie musi to być strefa zamieszkania.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapowiedział, że pismo zostanie skierowane do Prezydenta Miasta, a co do wniosku – Komisja przeanalizuje opinię prawną.

Przewodniczący poinformował również, że projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku nie zostanie skierowany na najbliższą sesję, a na sesję w lipcu.

Ad 2) Korespondencja, sprawy bieżące.

Komisja ustaliła, że zaproponuje zorganizowanie szkolenia dot. zasad funkcjonowania oraz rozpatrywania przez nią skarg, wniosków i petycji w tygodniu między 3 a 7 czerwca br.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski poprosił o wyrażenie opinii na temat „Raportu o Stanie Miasta za 2018 r.”. W głosowaniu udział wzięło 6 radnych: **6 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących** – Komisja zaopiniowała dokument **pozytywnie**.

Przewodniczący Komisji przypomniał również sprawę skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 (sprawa nr **BR.0012.12.7.2019**). Komisja czeka jeszcze na opinię prawną oraz dodatkowe wyjaśnienia z Wydziału Edukacji, więc skarżący zostanie poinformowany, że jego sprawa zostanie rozstrzygnięta na sesji Rady Miasta w dn. 11 lipca br.

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji

Skarg, Wniosków i Petycji

(-) Paweł Wróblewski